

Drugie półrocze rozpoczęliśmy turnusem rehabilitacyjnym do Dźwirzyna. Zaprzyjaźniony ośrodek zapewnia nam zabiegi rehabilitacyjne na wysokim poziomie, opiekę rezydenta i wyśmienite domowe jedzenie. To składa się na popularność ośrodka do którego jeździmy już od kilku lat. Lato to czas pikników i spotkań rodzinnych. Członkowie SON również bawili się w lipcu na ośrodku MOSiR. Mamy dużo szczęścia bo od lat dopisuje nam pogoda. Ważna jest też muzyka na żywo smaczne potrawy piknikowe ,ale najczęściej radości sprawiają konkursy ,które przygotowujemy na miarę możliwości fizycznych uczestników, a nagrody za udział motywują do uczestnictwa w tych konkursach. Jak każdego roku w sierpniu nie zabrakło członków stowarzyszenia i grupy nordic walking na parady z okazji Bolesławieckiego Święta Ceramiki. Nasza grupa prezentowała się bardzo barwnie i wesoło z maskotkami w kolorze białym i niebieskim. Sierpień to też kolejny wyjazd na turnus. Tym razem 50 osób pojechało do Międzywodzia. Przywitało nas małe miasteczko ale niezwykle urokliwe. Ośrodek przeszedł nasze oczekiwania. Pensjonat prawie rodzinny bo na 100 osób. Pokoje przestronne, czyste z pełnym wyposażeniem plażowym, telewizor a w niektórych nawet lodówki. Posiłki domowe , świetna opieka rehabilitantów ,winda szybkobieżna ,opieka rezydenta i zawsze uśmiech na twarzy pracowników to powody dla których za rok odwiedzimy znowu Międzywodzie. Turnus w Międzywodziu zakończył się 10 września a już 25 września kolejna grupa wyjechała do Ciechocinka .To już kolejny rok jak kurujemy się w Ciechocinku. To dobry pomysł seniorzy chorujący na nadciśnienie znajdują tam pomoc nie tylko medyczną ,działanie tętni to najlepsza kuracja bez łykania tabletek. Za rok znowu tam jedziemy bo chętnych nie brakuje. Podsumowując turnusy w 2017r zrealizowaliśmy w 100% i tylko jeden nie do końca spełnił nasze oczekiwania ,ale ciągle szukamy nowych obiektów a w takiej sytuacji zawsze można popełnić błąd, ważne że uczymy się na błędach i drugi raz nie korzystamy z usług nieuczciwego właściciela. W październiku liczna już grupa prawie 40 osób nordic walking wzięła udział w trzecim biegu „między mostami”,zachowując siły i zapał na zimowy bieg ,który kończy oficjalnie całoroczny sezon kijekowiczów . Listopad to jak każdego roku okazja do spotkania na balu Andrzejkowym. W stowarzyszeniu przeważają panie .To jednak nie przeszkadza we wspólnej zabawie co widać na zdjęciach i filmikach na YouTube. Naszym celem jest by jak najwięcej osób wyszło z domu ,a każda okazja jest ku temu dobra. To nas bardzo cieszy bo rehabilitacja przez ruch to najlepsza i najtańsza metoda poprawiania kondycji fizycznej i psychicznej. To jednak nie wszystko. Cały rok nasi członkowie chodzili na gimnastykę w wodzie a od września 40 osób 2 razy w tygodniu pod czujnym okiem rehabilitanta uprawia gimnastykę korekcyjną .Grupa powstała spontanicznie w momencie kiedy musiała odejść z UTW z różnych powodów,tak zresztą jak grupa nordic walking. Oba grupom jak i pozostałym członkom zapewniamy spokój, swobodę działań , życzliwość i wsparcie finansowe w ramach możliwości. Jako Zarząd jesteśmy dumni z naszej pracy i zaangażowania członków SON w działaniach ,które im proponujemy.

6 grudnia Zarząd spotkał się na ostatnim w 2017r posiedzeniu podsumowującym cały rok. Było miło bo niespodziewanie zjawił się Mikołaj i obdarował Zarząd skromnymi prezentami. Było to ostatnie posiedzenie ,zamykające wyjątkowo trudny obfity w działania Jubileuszowy 2017 rok.

Pozostało już tylko zaprosić niezdecydowanych by przyszli do naszej organizacji bo

„w grupie różniej i możemy więcej”

Maria Szpak

{gallery}2017-2{/gallery}